

EXPRESS

ILUSTROWANY

ROK II

Łódź, poniedziałek, 10 marca 1947 roku

Nr 68(370)

Nie będzie Niemiec pluć nam w twarz...

Sojusz polsko-czechosłowacki, braterstwo wszystkich Słowian — nieprzebytą barierą dla agresji niemieckiej

Delegacja Rządu Czechosłowackiego z premierem Gottwaldem na czele przybyła wczoraj do Polski. Uroczyste podpisanie sojuszu polsko-czechosłowackiego odbędzie się dziś, 10-go marca.

W czasie powitania na dworcu premier rządu czechosłowackiego p. Klement Gottwald wygłosił do mikrofonu Polskiego Radia przemówienie, w którym powiedział m. in.:

„Z głębokim wzruszeniem patrzyliśmy przybywszy do Warszawy, na ruiny tego tak pięknego niegdyś miasta. Ruiny te przypominają i nam i Wam wielkie obowiązki, jakie ciąży na nas w stosunku do naszych narodów, a zwłaszcza w stosunku do przyszłych pokoleń.

Obowiązkiem naszym jest zrobić wszystko, aby w przyszłości nasze ziemie nie doznały napaści nieprzyjacielskich, aby nasze narody nigdy już nie znalazły niewoli okupanta i aby nasze miasta nigdy już nie były zamienione w gruzy.

Mamy obowiązek zbudowania mocnej zapory przeciwko agresji niemieckiej, za pory, która uniemożliwiła na przyszłość imperialistyczne ekspansje Niemiec przeciwko słowiańskim ich sąsiadom.

Kierując się tymi względami rząd czechosłowacki i rząd polski przeprowadziły rozmowy w sprawie podpisania umowy sojuszniczej i pomyślnie te rozmowy mają być ukoronowane jutro podpisaniem paktu.

Z optymizmem patrzymy w przyszłość stosunków czechosłowacko-polskich. Główną gwarancją pomyślnego rozwoju ich widzimy w tym, że tak Czechosłowacja jak i Polska uwolniły się od wpływów, które w przeszłości szkodziły interesom narodowym i przeszkadzały w zbliżeniu wzajemnym.

Zarówno nowa Czechosłowacja jak i nowa Polska kierują się dziś interesami najszerzych warstw narodów, interesami postępu i demokracji, interesami pokoju i braterskiej współpracy narodów słowiańskich.

Z okazji przybycia gości czechosłowackich, odbyła się wspaniała defilada wojsk garnizonu warszawskiego.

Losy Niemiec i Austrii

ważyc się będą w Moskwie. — Dziś pierwsza sesja Konferencji Czterech Mocarstw

W dniu wczorajszym przybyły do Moskwy delegacje amerykańska i francuska, z min. Marshalllem i min. Bidault na czele.

Pierwsza sesja Konferencji odbędzie się dziś o g. 14-ej.

Posiedzeniu przewodniczyć będzie minister Mołotow. Będzie to normalna sesja plenarna, w której wezmą udział ministrowie spraw zagranicznych oraz ich doradcy i rzeczoznawcy.

Na porządku dziennym znajduje się szereg zagadnień proceduralnych. Codziennie odbywać się będą dwa posiedzenia, jedno o godz. 11, drugie o godz. 17 czasu moskiewskiego.

Przewiduje się, że pierwsze dni obrad poświęcone będą następującym zagadnieniom:

Norwegia uzyskała

pożyczkę od Stanów Zjednoczonych

Ambasador norweski w St. Zjedn. Morgenstern został upoważniony do podpisania umowy w sprawie pożyczki amerykańskiej dla Norwegii w wysokości 500 tysięcy dolarów.

Rząd norweski zwrócił się do parlamentu o udzielenie zgody na rozpisanie pożyczki wewnętrznej w wysokości 500 milionów koron na odbudowę kraju.

Wilkołaki w Austrii

Donoszą z Wiednia, że po wykryciu podziemnego ruchu hitlerowskiego aresztowano 57 osób w amerykańskiej strefie okupacyjnej w Austrii.

Na czele organizacji stał b. gen. SS — Grafenberger.

1. sprawy, dotyczące najbliższej przyszłości Niemiec — kwestię kontroli nad Niemcami i koordynację polityki 4 mocarstw względem Niemiec;

2. sprawę proponowanego przez Stany Zjednoczone paktu czterech, mającego na celu zapobieżenie nowej agresji niemieckiej;

Umowa polsko-brytyjska

dotycząca naszych stosunków handlowych, będzie wkrótce podpisana

Doniesienia z Londynu wskazują, że rokowania handlowe między Polską i W. Brytanią znajdują się na dobrej drodze. Dotąd odbyły się cztery posiedzenia, na których obie strony wykazały wiele wzajemnego zrozumienia.

Jak wiadomo, wysuniętym przez Polskę warunkiem pomyślnego zakończenia

3. kwestię przyszłości Zagłębia Ruhry, obejmującą sprawę podziału węgla kamiennego Ruhry oraz rozwoju miejscowego przemysłu.

Rzecz jasna, że oprócz zagadnień, odnoszących się bezpośrednio do Niemiec, ministrowie omówią szereg innych spraw. Min. Bevin zapowiedział, że zamierza uzgodnić z rządem radzieckim sprawę rozszerzenia traktatu brytyjsko-radzieckiego.

polско-brytyjskich rokowań handlowych jest ratyfikacja finansowego układu polsko-brytyjskiego, zawartego w styczniu ub. roku.

Wydaje się prawie pewnym, że układ ten zostanie w najbliższych dniach ratyfikowany.

Uwadze Czytelników

Z POWODU BRAKU PAPIERU ROTACYJNEGO, ZMUSZENI BYLIŚMY WYDAĆ DZISIEJSZY NUMER W ZMNIJSZEJ OBJĘTOŚCI, T. J. 4-CH STRON.

MAMY NADZIEJĘ, ŻE NASI CZYTELNICZY NAM TO WYBACZA. JUTRZEJSZY „EXPRESS“ UKAŻE SIĘ JUŻ W OBJĘTOŚCI NORMALNEJ — 8-MIU STRON.

Teoria względności

Ostatnie dni i ostatnie godziny przynoszą nam dużo ciekawych wydarzeń. We wspomnieliśmy choćby o — w przeciwieństwie do zwyczajnych rozmów dyplomatycznych — pełnej konkretnych wyników podróży moskiewskiej premiera Cyrankiewicza, o podróży i przybyciu do Warszawy serdecznie przez cały naród polski witanego premiera Czechosłowacji, Gottwalda, czy też wreszcie o ciekawym wyroku Sądu Najwyższego USA, w sprawie między pracodawcami a górnikami, — który zresztą omówimy osobno.

Dziś zajmiemy się — Podróżami. Jeśli chodzi o wyżej wspomniane, sposobność do ich omawiania jest zawsze równie dogodna i równie aktualna, jak prawdziwa aktualność i dla obu stron dogodne są obydwie przyjaźnie: radziecko-polska i polsko-czeska. Wybieramy więc trzecią podróż — podróż min. Bevina.

Ograniczymy się tu narazie do własnych słów angielskiego meża stanu czyli do wyjątków z jego oświadczeń:

W WARSZAWIE PRZED RADIEM

„Nie zapomniemy nigdy wypadków z roku 1939, ani tego, w jaki sposób Polska walczyła o swoje prawa w czasie wojny.”

Cieszymy się, że nie zapomna.

W WARSZAWIE DO DZIENNIKARZY

„Jestem rad — powiedział minister Bevin — że miałem sposobność obejrzenia Warszawy. Z czasów wojny — jako członek gabinetu wojennego — pamiętam nazwę tego miasta.”

Cieszymy się, że p. min. Bevin Pamięta tę nazwę z czasów wojny, jako członek gabinetu wojennego.

PROSCI LUDZIE

„Jedziemy do Moskwy dla usunięcia politycznych trudności i umożliwienia wszystkim pokojowej odbudowy. Cena, jaką zapłacili w tej wojnie prosci ludzie, była bardzo wielka.”

Zgadamy się z p. ministrem w stu procentach.

POJĘCIE WZGLĘDNE

„Odnosnie stanowiska W. Brytanii w sprawie obecnego terytorium Polski, min. Bevin powiedział, że stanowi jeden z punktów, w sprawie których rozstrzygnie przyszła umowa, mająca stanowić o sprawiedliwym pokoju.

A co znaczy „sprawiedliwy pokój” — dodał Bevin — to już jest pojęcie względne. Jedziemy do Moskwy, aby zawrzeć porozumienie, a jak wiecie — nie jestem pesymistą.”

Jak widzimy, teoria względności odkryta przez genialnego fizyka Alberta Einsteina, znalazła również zastosowanie w polityce. Przynajmniej u niektórych polityków. My, prostaczkowie, sądzimy, że sprawiedliwy pokój, to jest... sprawiedliwy pokój. Okazuje się, że Einstein i Bevin, fizyka i polityka, jednym słowem: pojęcie względne!

Zobaczmy więc w Moskwie, jaka będzie brytyjska interpretacja względności. Wierzymy, że podróże kształcą...

Wzorowe małżeństwa

zagrożone przez Prezydenta RP.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej nagrodził Złotymi Krzyżami Zasługi 166 osób, które przeżyły w jednym związku małżeńskim ponad 50 lat i 300 matek licznego potomstwa oraz Srebrnymi Krzyżami Zasługi 1.721 matek licznego potomstwa.

Coś dla Anglików

Podsuca im wojnę w Vietnamie

W ciągu ostatnich miesięcy Wielka Brytania wysłała bezpośrednio do Indochin dla wojsk francuskich, walczących przeciwko oddziałom wietnamskim sprzęt wojenny, wartości 1.750 tysięcy funtów szterlingów.

Eksplozje w Palestynie

Z Haify donosi agencja France Presse, że w sobotę wieczorem usłyszano tam pięć wybuchów, po których rozległ się ogień broni automatycznej.

Szczegółów na razie brak.

PRZYGODY WICKA I WACKA



LEKARZ: — Oto zdjęcie rentgenowskie pańskiego żołądka: dwie agrafki aparciak i guzik...



WICEK: — Dostę, bo zdechnę!...
MASAŻYSTA: — Nie wrzeszcz pan! Zaraz z pana ta forsa wyskoczy!



WICEK: — Nie pomogła medycyna ani masaż. Więc co robić?
WACEK: — Nie mam pojęcia!



SZABERSKI. — Nie! Nie zjadł pan dolarów! Żona znalazła je w paczce! Okazały się fałszywe...

Awantury w kinie

Wczoraj w godzinach popołudniowych w kinie „Tęcza” przy ul. Piotrkowskiej 108 odbywały się wprost skandaliczne sceny. Kilka tysięcy osób usiłowało dostać się do kina.

W toku wynik szereg zająć. Wiele osób zostało poturbowanych. Kilku przybyłych milicjantów nie mogło opanować sytuacji. Niewiele brakowało, aby awantura nie skończyła się tragicznie bowiem niektórzy osobnicy grozili bronią.

Dopiero silniejszy patrol milicyjny wpłynął na uspokojenie się publiczności i zlikwidowanie zajścia.

W obozach pracy

Zostanie przeprowadzona amnestia

Jak nas informują w najbliższych dniach będzie rozstrzygnięta sprawa amnestii dla osób, osadzonych w obozie pracy z orzeczenia Komisji Specjalnej.

Amnestii podlegałyby przestępstwa urzędnicze, popełnione nie z chęci zysku.

Angielskiej soboty

domagają się urzędnicy państwowi

Zarządy główne Związków Zawodowych pracowników państwowych starają się w Prezydium Rady Ministrów o wprowadzenie w urzędach państwowych t. zw. „angielskiej soboty”. W myśl postulatów ruchu zawodowego, urzędowanie kończyć by się w soboty o godzinie 13.30.

KCZZ poparła Zw. Prac. Państw., gdyż uważa, że pracownicy państwowi muszą mieć w jednym dniu tygodnia umożliwiony wcześniejszy powrót do domu, nie tylko w celu wypoczynku, lecz także dla załatwienia spraw gospodarczych.

Z niemieckich więzień przybywają Polacy do kraju

Z terytorium Rzeszy Niemieckiej przybył do Opoli transport 318 obywateli polskich, którzy na mocy wyroków sądów niemieckich, bądź też alianckich władz okupacyjnych, odbywali kary w więzieniach niemieckich.

Sprawy tych Polaków obecnie rozpatrzane będą ponownie przez urzędniczą w Opolu Polską Komisję Międzyministerialną do spraw obywateli polskich, skazanych przez władze niemieckie bądź alianckie w Niemczech.

90 tys. Polaków z Francji powraca obecnie do kraju

Zarządy Państwowych Nieruchomości Ziemijskich we Wrocławiu i Cieplicach przygotowują się na przyjęcie ok. 1000 rodzin polskich reemigrantów z Francji.

Część z nich utworzy spółdzielnie parcelacyjno-osadnicze a część obejmie pracę w majątkach państwowych. Pierwsza partia reemigrantów oczekiwana jest w tych dniach. Następne transporty sprowadzane są wiosną i latem br. Ogółem ma przybyć 90-tys. polskich rolników z Francji.

Już kapie z dachów!

Czas najwyższy usunąć góry śniegu z podwórz i ulic, niżej położonych i nie skanalizowanych

Wczoraj był pierwszy dzień, kiedy w południe mocniej przygrzało słońce wiosenne. W godzinach południowych zaczęły topnieć śniegi i lody na niektórych ulicach. Ciężkie kawały lodu i śniegu, spadając, były w wysokim stopniu niebezpieczne dla przechodniów. Nie zdołaliśmy zebrać informacji (z powodu niedzieli), czy i ile było tego rodzaju wypadków, ale nie ulega wątpliwości, że, niestety, wypadki takie są prawie nieuniknione.

Następstwem odwilży będzie, że z to-

pniejących gór nagromadzonego w podwórkach śniegu, strumienie wody spływają będą na ulice i do mieszkań ludzi najbiedniejszych, zajmujących suteryny. W chwili, gdy to się zdarzy podnieśnie się wielki hałas, choć nie uczyniono nic, by temu zapobiec...

Wolamy przeto — śnieg musi być zawczasu usunięty, zwłaszcza z podwórz i ulic, niżej położonych i nie skanalizowanych. Nie wolno biadać po szkodzię, — trzeba jej zapobiec.

Jak dotychczas, cała akcja, wymagają-

ca sprawności i energii czynników powołanych, nie wywołuje dostatecznej reakcji.

Powtarzamy: Już kapie z dachu, spadają kawały lodu na głowy przechodniów, już mieszkania w suterynach są w ostatecznym niebezpieczeństwie.

Czy nadal będzie się zwlekać?

* * *

Dowiadujemy się, że Komenda Milicji Obywatelskiej wydała rozkaz zatrzymywania i oddawania do dyspozycji władz karno-administracyjnych nie wypełniających swoich obowiązków dozorców domowych, administratorów jak również i urzędników, których instytucje obowiązane są do udzielania pomocy w odnieżeniu miasta i zapobiegnięcia powodzi.

„Śnieżki” i „Zefiry” Nowe papierosy ukażą się w sprzedaży

Jak się dowiadujemy w najbliższym czasie zostaną wycofane papierosy: „Wolność” i „Partyzanty”. Papierosy „Wolność” zostaną zastąpione papierosami „Triumf” a „Partyzanty” papierosami „Śnieżki”. Papieros „Śnieżka” jest zbliżony do przedwojennych „Grand prix”.

Lada dzień ukażą się w handlu papierosy „Zefir” zbliżone w smaku do „Egipskich Specjalnych”, papierosy te będą najlepszego gatunku i jego cena wyniosić będzie 7.50 zł. za sztukę.

Wybory do Rad Zakładowych Projekt Ordynacji — uchwalony. — Rady będą pod kontrolą robotników

Prezydium KCZZ uchwaliło projekt ordynacji wyborczej do Rad Zakładowych.

Nowy dekret o Radach Zakładowych jasno określa, że Rady Zakładowe są najniższym ogniwem organizacyjnym Związków Zawodowych i że Rada Zakładowa musi być pod kontrolą robotników i uzależniona od Zw. Zawodowego a nie jak było dotychczas — od inspektora pracy.

Nowy regulamin wyborczy zbudowany będzie w ten sposób, by wybory do Rad Zakładowych były bezpośrednie, równe tajne i proporcjonalne.

KCZZ stał na stanowisku, by przy wyborach do Rad Zakładowych istniała

jedna lista związkowa (choć regulamin przewiduje istnienie list „dzikich”), na którą poszczególne grupy robotników zgłoszą swoich kandydatów, zbierając na nich przewidzianą liczbę podpisów.

Lista „dzika” musi mieć taką samą ilość podpisów, jak lista związkowa. W ten sposób każda grupa w zależności od otrzymanych głosów otrzyma proporcjonalną ilość mandatów.

W bieżącym roku poza wyborami do Rad Zakładowych odbywać się będą wybory do Zarządów Oddziałów i Zarządów Głównych Związków Zawodowych.

Po okresie wyborczym zwołany będzie kongres Związków Zawodowych i wybrane władze KCZZ.

Premie za dobrą pracę

Pobory zasadnicze zostały podwyższone. — Zmiana systemu premiowania

Dotychczasowy system premiowania pracowników przemysłu włókienniczego zarówno fizycznych jak i umysłowych był raczej zamaskowaną podwyżką płac, niż realnym wskaźnikiem dokonanego wysiłku. Pobory pracowników były stosunkowo niskie, natomiast premie obliczane według skali procentowej, nadto często wysokiej. Wprawdzie skala procentowa premii ulegała, małym wahaniom, tym nie mniej jednak budżet pracowników przemysłu włókienniczego był niestabilny, raczej płynny.

Podstawą premii, zwiększającej zasadnicze pobory, powinno być nie, co inne, jak wykonanie planu. Z dotychczasowym niewłaściwie pojętym systemem premiowania trzeba było skończyć. Roz-

wiązanie tego zagadnienia nastęrczało pewne trudności, chodziło bowiem o to, by pracownicy przemysłu włókienniczego nie byli pokrzywdzeni przy wprowadzeniu w życie nowych stawek i poborów ich nie zostały obniżone. Postanowiono zatem, że dotychczasowy system premiowania będzie z małymi zmianami utrzymany, lecz oprze się go na zasadzie zwiększonych zasadniczych poborów.

Z dniem 1 marca rb. wszedł w życie nowy zbiorowy układ pracy w przemyśle włókienniczym dla pracowników umysłowych. Nowy układ ten przewiduje podwyżkę zasadniczych poborów, przy jednoczesnej zmianie stosunku poborów zasadniczych do premiowania i zmianę samych zasad premiowania.

Na podstawie nowej umowy zbioro-

wej układ ten uwzględnia przy premiowaniu jedynie bezwzględne wykonanie planu. Dotychczas uwzględniano również procent rentowności, lecz ten czynnik obecnie zostanie zaniechany. Zamiast niego wprowadzono nową podstawę, a mianowicie wykonanie zleceń specjalnych. Przy obliczaniu premii na nowych zasadach mogą być uwzględniane różne okoliczności, jak na przykład zmniejszenie postojów w zakładach pracy, wzrost uruchomienia maszyn i zwiększenie ich wydajności, wreszcie zmniejszenie kosztów własnych produkcji.

Nowy system premiowania będzie zatem w całym tego słowa znaczeniu nagrodą za osiągnięcia gospodarcze danego zakładu produkcyjnego.

